

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r. w Gliwicach

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale R. A., W. B., J. G. (1), D. O., A. P., K. S., J. W. (1)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia i podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

z dnia 7 marca 2017 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 7 marca 2017 r. nr (...) w ten sposób, że ustala, iż zainteresowany A. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowym w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.;

2. oddala odwołania w pozostałym zakresie;

3. zasądza od odwołującej na rzecz organu rentowego 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 697/17

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 7 marca 2017r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że R. A., W. B., J. G. (1), D. O., A. P., K. S. i J. W. (1) podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w tych decyzjach, jako zleceniobiorcy u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K..

Jednocześnie organ rentowy ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, że na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalił,

że płatnik składek na okresy wyszczególnione w decyzjach zaskarżonych zawarł z R. A., W. B., J. G. (1), D. O., A. P., K. S. i J. W. (1) umowy określone mianem „umów o dzieło”. Zdaniem organu rentowego stosunek łączący płatnika składek z wyżej wskazanymi osobami, przemawia za uznaniem, iż zawarte umowy, były umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z art. 750 k.c. mają zastosowanie przepisy o zleceniu za czym przemawia specyfika i charakterystyka czynności, których wykonanie stanowiło przedmiot tych umów.

Organ rentowy wskazał zarazem, że zawierane z zainteresowanymi osobami umowy zatytułowane jako „umowy o dzieło” w zależności od potrzeb, polegały na wykonywaniu poszczególnych etapów prac związanych z prowadzoną przez płatnika działalnością, czy to w postaci cięcia folii, cięcia profili, składania ram (...), cięcia płyt (...), składania stojaków, złożenia kasetonów, złożenia gablot, sprzątania pomieszczeń biurowych, sprzątania (...), sprzątania hali (...), rozwoju towarów według zamówień, zakupów zaopatrzeniowych, rozwoju towarów do klientów, rozwozów katalogów rozmów handlowych itp. Podniósł także, iż strony nie uzgodniły w tych umowach szczegółowych parametrów dzieła. Nie wynika to również z treści umów, żeby do powstania indywidualnego rezultatu miało dojść w wyniku zastosowania „własnej i szczególnej” technologii. Zdaniem organu rentowego przedmiotem tych umów były czynności pozbawione cech indywidualnego twórczego charakteru stanowiącego właśnie istotną cechę umowy o dzieło.

W odwołaniach od powyższych decyzji (...) Sp. z o.o. w K. wniosła o ich zmianę poprzez ustalenie, że kwoty wypłacone ubezpieczonym przez płatnika składek tytułem wynagrodzenia za wykonanie dzieła nie powinny podlegać włączeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu stosunku pracy oraz wniosła o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniach odwołująca wskazała, że strony łączyły umowy o dzieło, a ich przedmiotem było uzyskanie określonego w umowie specyficznego i konkretnego rezultatu. Podniosła, że odwołująca nie była zobowiązana do wypłacenia jakiegokolwiek wynagrodzenia w przypadku nie osiągnięcia zakładanego rezultatu. Wskazała, że celem tych umów było najczęściej wykonanie materialnej rzeczy nadającej się do odbioru i oceny z punktu widzenia zgodności z umownie określonym wzorcem. Wykonawca miał obowiązek wyposażyć się we własne ubranie robocze, telefon komórkowy umożliwiający szybki kontakt z zamawiającym dzieło w razie wątpliwości przy realizacji umowy oraz w podstawowe narzędzia pracy. W przypadku przemijającej utraty możliwości wykonywania umowy, wykonawca miał obowiązek zapewnić zastępstwo. Ponadto w razie potrzeby miał obowiązek legitymować się aktualnymi uprawnieniami adekwatnymi do potrzeb i na zasadzie dobrowolności, ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu dzieła. Odwołująca wskazała nadto, że zamawiający zapewniał dostępność wzorców, rysunków technicznych lub opisów zawierających parametry, wedle których miały następować odbiory dzieł, niezbędnych materiałów do realizacji dzieła oraz specjalistycznego sprzętu (innego niż podstawowy), przy czym wybór specjalistycznych narzędzi spośród dostarczonych przez zamawiającego leżał w gestii wykonawcy. W

umownie określonym terminie strony przystępowały do odbioru dzieła, który był podstawą żądania i warunkiem wypłacenia wynagrodzenia. W przypadku wadliwego wykonania dzieła, zamawiający zgłaszał wady, jednocześnie wzywał wykonawcę dzieła do jego naprawy lub ponownego wykonania w określonym terminie. Nie usunięcie wady lub brak ponownego wykonania dzieła w określonym terminie powodowało odstąpienie przez zamawiającego od umowy, a szczegółowe zasady postępowania reklamacyjnego uregulowane były zgodnie z normami odpowiedzialności za wady dzieła wynikającymi z k.c. Odwołująca podniosła, że czynności mogły mieć powtarzalny charakter, ale wyłącznie w krótkich seriach, skoro każda umowa miała odmienny przedmiot, materiał i sposób wytworzenia dzieła. Całość była konkretnym produktem oferowanym i zbywanym następnie przez zamawiającego (odwołującego) swoim kontrahentom. Wskazała, że efektem zawieranych umów były rzeczy materialne w określonej ilości i jakości wytworzone z uwzględnieniem specyfiki zamówienia.

Zainteresowani R. A., W. B., J. G. (1), D. O., K. S. i J. W. (2) na rozprawie w dniu 19 lipca 2017r. przychylił się do stanowiska odwołującej. Zainteresowany A. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

W odpowiedzi na odwołania, organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując jednocześnie stanowisko w sprawie. W uzasadnieniu wskazał, że wszyscy zainteresowani wykonywali swoje obowiązki korzystając ze sprzętu i materiału, które dostarczał odwołujący. Czynności wykonywane były periodycznie – w zakresie bieżącej działalności odwołującego. Przy kierowaniu do wykonywania poszczególnych prac, nie kierowano się nazwą i przedmiotem umowy, lecz potrzebami pracodawcy. Prace mogły polegać na wykonaniu fragmentu zamówienia od klienta, będącej częścią szerokiego zakresu usług świadczonych przez ubezpieczonego. Zdaniem organu rentowego, treścią stosunku prawnego łączącego strony nie był określony wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie powtarzalnych czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci gotowego produktu reklamowego. Rozliczenie następowało w takim samym terminie co wypłata wynagrodzenia za pracę. Organ rentowy złożył także wniosek o zasądzenia od odwołującej Spółki kosztów zastępstwa procesowego wskazując, iż wartość przedmiotu sporu wynosi w odniesieniu: do R. A. – 8.780,98 zł, W. B. – 3.116,31 zł, J. G. (1) – 13.571,51 zł, D. O. – 8.645,10 zł, A. P. – 2.132,36 zł, K. S. - 852,79 zł i J. W. (1) – 4.230,42 zł.

Sąd połączył sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. w K. jest przedsiębiorstwem zajmującym się budową nośników reklamowych. Prezesem Zarządu jest M. S., który jest jednocześnie uprawniony do reprezentowania spółki samodzielnie. Przedsiębiorstwo oferuje około 120 produktów. Klienci wybierają gotowy produkt z katalogu, albo przedstawiają swoje oczekiwania i firma przygotowuje indywidualny projekt.

W okresach spornych odwołująca zatrudniała pracowników na podstawie umowy o pracę oraz zawierała umowy cywilnoprawne w postaci umów zlecenia oraz umów o dzieło. Potrzeba zatrudnienia pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych istniała w szczególności w sytuacji, gdy odwołująca Spółka otrzymała zamówienia o charakterze jednorazowym od firmy (...) na produkcję m.in. standów, które reklamowały produkty w/w firmy, to jest różnego rodzaju tynki. (...) Sp. z o.o. w K. wycofała się z zawierania umów o dzieło. Ograniczyła także zatrudnienie oraz asortyment.

Odwołująca Spółka zawarła z zainteresowanymi następujące umowy nazwane umowami o dzieło:

1) z R. A. na okresy i z określonym przedmiotem: od dnia 3 do dnia 31 grudnia 2012r. – „cięcie 250m folii”, od dnia 15 do dnia 31 stycznia 2013r. – „cięcie folii”, od dnia 14 do dnia 28 lutego 2013r. – „cięcie 20 arkuszy folii”, od dnia 6 do dnia 31 marca 2013r. – „cięcie 50m(2) folii”, od dnia 24 do dnia 30 kwietnia 2013r. – „cięcie 30m(2) folii”, od dnia 13 do dnia 31 maja 2013r. – „pocięcie 180m(2) folii”, od dnia 17 do dnia 30 czerwca 2013r. – „cięcie folii 58m(2), składanie ram (...), od dnia 16 do dnia 31 lipca 2013r. – „cięcie 100m(2) folii”, od dnia 19 do dnia 31 sierpnia 2013r. – „cięcie folii 200m(2)”, od dnia 19 do dnia 30 września 2013r. – „cięcie folii 250m(2)”, od dnia 7 do dnia 31 października 2013r. – „cięcie folii 230m(2)”, od dnia 18 do dnia 30 listopada 2013r. – „cięcie 52m(2) folii”, od

dnia 7 do dnia 30 kwietnia 2014r. – „cięcie folii 294m(2)”, od dnia 12 do dnia 31 maja 2014r. – „cięcie 50m(2) folii, złożenie 30 ram (...), od dnia 14 do dnia 30 czerwca 2014r. – „cięcie 50m(2) folii”, od dnia 21 do dnia 31 lipca 2014r. – „cięcie 80m(2) folii”, od dnia 18 do dnia 31 sierpnia 2014r. – „złożenie 50 ram (...), wykonanie 500 koszulek MPK, cięcie 25m(2) folii”, od dnia 8 do dnia 30 września 2014r. – „pomalowanie hali produkcyjnej”,

2) z W. B. na okresy i z określonym przedmiotem: od dnia 10 do dnia 31 grudnia 2012r. – „złożenie 300 ram (...), 10 stojaków”, od dnia 11 do dnia 31 stycznia 2013r. – „złożenie 20 gablot, 38 ram (...), od dnia 11 do dnia 28 lutego 2013r. – „wykonanie 2 prototypów stojaków”, od dnia 18 do dnia 31 marca 2013r. – „wykonanie prototypu wózka, złożenie 15 standów B.”, od dnia 24 do dnia 30 kwietnia 2013r. – „wykonanie prototypu stojaka, złożenie ram (...), od dnia 20 do dnia 24 maja 2013r. – „wykonanie prototypu stojaka i wózka”, od dnia 17 do dnia 30 czerwca 2013r. – „Złożenie wózków H. 10 szt.”, od dnia 22 do dnia 31 lipca 2013r. – „wykonanie prototypu stojaka”, od dnia 19 do dnia 31 sierpnia 2013r. – „modernizacja i modyfikacja wózka, złożenie 30 ram (...), od dnia 23 do dnia 30 września 2013r. – „złożenie znaków D15 i D17 15 szt.”, od dnia 28 do dnia 31 października 2013r. – „złożenie 8 wózków H.”, od dnia 18 do dnia 30 listopada 2013r. – „złożenie 10 standów D.”,

3) z J. G. (1) na okresy i z określonym przedmiotem: od dnia 3 do dnia 31 grudnia 2012r. – „cięcie 300mb folii”, od dnia 11 do dnia 31 stycznia 2013r. – „cięcie 550 kg profili”, od dnia 8 do dnia 28 lutego 2013r. – „cięcie 120 kg profili”, od dnia 14 do dnia 31 marca 2013r. – „cięcie 250 kg profili”, od dnia 17 do dnia 30 kwietnia 2013r. – „cięcie 80 kg profili”, od dnia 13 do dnia 31 maja 2013r. – „pocięcie 120 kg profili”, od dnia 6 do dnia 30 czerwca 2013r. – „cięcie profili 500 kg”, od dnia 16 do dnia 31 lipca 2013r. – „cięcie 170 kg profili”, od dnia 1 do dnia 31 sierpnia 2013r. – „cięcie profili 85 kg”, od dnia 16 do dnia 30 września 2013r. – „cięcie profili 350 kg”, od dnia 7 do dnia 31 października 2013r. – „cięcie 200 kg profili”, od dnia 11 do dnia 30 listopada 2013r. – „cięcie 180 kg profili”, od dnia 16 do dnia 31 grudnia 2013r. – „cięcie 50 kg profili”, od dnia 6 do dnia 31 stycznia 2014r. – „cięcie 150kg profili”, od dnia 25 do dnia 28 lutego 2014r. – „cięcie 50 kg profili”, od dnia 19 do dnia 31 marca 2014r. – „cięcie 200 kg profili”, od dnia 7 do dnia 30 kwietnia 2014r. – „cięcie 300 kg profili”, od dnia 12 do dnia 31 maja 2014r. – „cięcie 250 kg profili”, od dnia 2 do dnia 30 czerwca 2014r. – „cięcie 150 kg profili”, od dnia 14 do dnia 31 lipca 2014r. – „cięcie profili 100 kg, przeniesienie maszyn do przeprowadzki”, od dnia 4 do dnia 31 sierpnia 2014r. – „cięcie 20 kg profili”, od dnia 8 do dnia 30 września 2014r. – „pomalowanie magazynu”,

4) z D. O. na okresy i z określonym przedmiotem: od dnia 20 do dnia 31 grudnia 2012r. – „prace montażowe i doradcze przy tworzeniu prototypu stojaka”, od dnia 23 do dnia 31 stycznia 2013r. – „montaż stojaków B., stolika kawowego, montaż ram (...), od dnia 4 do dnia 30 września 2013r. – „modernizacja wózka H.”, od dnia 21 do dnia 31 października 2013r. – „poprawki w wózku, montaż skrzynek”, od dnia 20 do dnia 30 listopada 2013r. – „złożenie 20 znaków D15, (...)”, od dnia 11 do dnia 22 kwietnia 2014r. – „rozwóz stojaków Ale rodzinka”, od dnia 22 do dnia 30 kwietnia 2014r. – „złożenie 6 gablot S.”, od dnia 12 do dnia 31 maja 2014r. – „wykonanie 3 stojaków B., wyklejenie 50tablic MPK”, od dnia 2 do dnia 30 czerwca 2014r. – „wykonanie 30 liniówek”, od dnia 18 do dnia 31 sierpnia 2014r. – „przerobienie instalacji elektrycznej na hali (...), podłączenie maszyn”, od dnia 8 do dnia 30 września 2014r. – „pomalowanie hali pod wynajem”, od dnia 1 do dnia 30 listopada 2014r. – „projekt stolika montażowego”, od dnia 1 do dnia 31 grudnia 2014r. – „projekt stolika na wino, wykonanie prototypu stojaka na wino, projekt stołu montażowego”,

5) z A. P. na okres od dnia 1 do dnia 31 lipca 2013r., gdzie przedmiot umowy określono jako „analiza wybranych obszarów aktywności firmy (...) Spółka z o.o., w szczególności analiza finansowa oraz procesów sprzedażowych”,

6) z K. S. na okres od dnia 20 do dnia 31 grudnia 2012r. z określonym przedmiotem umowy „pozyskiwanie klientów, rozwój katalogów, rozmowy handlowe”,

7) z J. W. (1) na okresy i z określonym przedmiotem: od dnia 5 do dnia 31 grudnia 2012r. – „prace porządkowe na terenie (...), od dnia 6 do dnia 31 marca 2013r. – „złożenie 150 ram (...), od dnia 17 do dnia 30 czerwca 2013r. – „sprząatanie magazynu wyrobów gotowych, złożenie 23 ram (...), od dnia 16 do dnia 31 lipca 2013r. – „sprząatanie magazynu wyrobów gotowych, koszenie trawy, wycinanie krzewów, drobne prace konserwatorskie”, od dnia 19 do dnia 31 sierpnia 2013r. – „koszenie trawnika, prace porządkowe, malowanie i odnawianie ścian”, od dnia 7 do dnia 31 października 2013r. – „sprząatanie kotłowni, przygotowanie do sezonu grzewczego, drobne prace remontowe”, od dnia 18 do dnia 30 listopada 2013r. – „sprząatanie magazynu”, od dnia 18 do dnia 31 sierpnia 2014r. – „przenoszenie maszyn, porządkowanie miejsca pod wynajem”, od dnia 8 do dnia 30 września 2014r. – „pomalowanie pakowalni”.

Zainteresowany R. A. na podstawie spornych umów wykonywał pracę zgodnie z ich przedmiotem, na terenie zakładu pracy odwołującej Spółki. Umowy te były zawierane w ten sposób, że M. S. przynosił już gotową umowę, a zainteresowany przystępował do pracy dopiero po jej zawarciu. Po zrealizowaniu każdej umowy zainteresowany czekał na telefon od M. S., który dzwonił

z propozycją kolejnej pracy. R. A. zazwyczaj zajmował się cięciem folii i pracę tę świadczył, gdy było wolne urządzenie do cięcia folii. Faktycznie pracował pomiędzy I i II zmianą, gdy zakład funkcjonuje w systemie dwuzmianowym. Pracował przeciętnie po 6,7 godzin dziennie, przy czym M. S. nie narzucał mu godzin pracy. Zainteresowany ciął folię, pakował i odkładał, żeby się nie kurzyła. Folia ta była na bieżąco używana do produkcji nośników reklamowych. Była zamawiana w zależności od potrzeb i dopiero po jej dostarczeniu była cięta, przy czym wymiary folii zależały od konkretnego zamówienia. W chwili zawierania umowy zainteresowany nie znał tych wymiarów, dopiero w trakcie trwania umowy M. S. albo kierownik produkcji mówili w jakim wymiarze folia ma być wycięta. Na podstawie spornych umów w/w zainteresowany zajmował się także składaniem ram (...) z elementów dostarczanych przez firmę takich jak: profile aluminiowe, ścianka tylna, przednia, narożniki, sprężynki – w efekcie powstawał gotowy wyrób w postaci ramki. W chwili zawierania umowy nie wiedział jakiego rodzaju ramki ma złożyć, o czym dowiadywał się dopiero później. Ramki te składał na podstawie rysunków technicznych. R. A. wykonywał także z przezroczystej folii koszulki MPK, które używane są np. na rozkładach jazdy. Zajmował się również malowaniem hali produkcyjnej wspólnie z 3 - 4 innymi pracownikami. Przychodząc do pracy zainteresowany nie podpisywał listy obecności, tylko zgłaszał przyście do pracy i jej zakończenie M. S. lub kierownikowi produkcji. W pracy używał swojej odzieży roboczej i gdy była taka potrzeba, także swoich narzędzi np. młotka i śrubokrętu. Wynagrodzenie otrzymywał 10 dnia każdego miesiąca.

Zainteresowany W. B. na podstawie zawartych spornych umów pracował w odwołującej Spółce w godzinach popołudniowych przez 3 - 4 godziny dziennie, gdyż równocześnie był zatrudniony u innego pracodawcy. O tym np. jaki rodzaj ram (...) czy stojaka ma zmontować dowiadywał się po zawarciu umowy i dokonywał czynności z tym związanych na podstawie rysunku technicznego. Elementy stojaków, wózków itd. były częściowo już przygotowane np. pocięte, nawiercone, a częściowo zainteresowany musiał zrobić je sam. Wymiary zaś wynikały z rysunku technicznego. Zainteresowany pracował w swoim ubraniu roboczym, nie podpisywał listy obecności. Wynagrodzenie otrzymywał 10 - dnia kolejnego miesiąca.

Zainteresowany D. O. zawierał sporne umowy z odwołującą Spółką i dopiero potem, już na hali produkcyjnej dowiadywał się dokładnie jakie np. konkretne ramy będzie składał, o jakich wymiarach. (...) były już wcześniej przygotowane do składania, to jest przycięte i nawiercone. Po zakończeniu jednej umowy czekał na telefon od M. S., który jak była jakaś praca do wykonania, to dzwonił do zainteresowanego. Zainteresowany był już wówczas emerytem. Na podstawie spornych umów zainteresowany m.in. składał ramy – tablice (...), (...), pomagał przy pracach elektrycznych (podawał przewody, drabinę itp.), czasami zawoził samochodem służbowym poskładane ramy do malarni w Ż., pomagał wyklejać znaki drogowe, gdy znaki takie wykonywane były przez kilka osób, pomagał też w innych pracach, które był w stanie wykonać. Przeważnie o taką pomoc prosił kierownik produkcji. Zainteresowany pracował do południa przez 4 – 6 godzin, czasami przez cały tydzień, a czasami 2 - 3 razy w tygodniu. Pracował we własnej odzieży roboczej, używał maszyn i urządzeń znajdujących się w zakładzie pracy. Nie podpisywał listy obecności, tylko zgłaszał swoje przyście do pracy kierownikowi produkcji.

Zainteresowany J. W. (1) wykonywał zawarte z nim umowy objęte zaskarżoną decyzją zgodnie z ich przedmiotem. Był w tym czasie emerytem. Pracę świadczył od 7:00 rano do 14/15:00, w zależności od ilości zleceń, przy czym nie pracował codziennie. Wykonywał różne prace, to jest m.in. malował kotłownię, kosił trawę, wycinał krzewy, malował biuro, składał stojaki, ramy, sprzątał magazyn. O tym jakie konkretnie prace będzie wykonywał dowiadywał się dopiero po przyjsciu do pracy od kierownika produkcji. Zainteresowany nie podpisywał listy obecności. Otrzymał od M. S. odzież roboczą, spodnie, buty, bluzę oraz narzędzia pracy.

Zainteresowany J. G. (2) na podstawie zawartych z odwołującą spornych umów, wykonywał pracę objętą ich przedmiotem, między innymi zajmował się cięciem folii, profili, malował magazyn, przenosił maszyny przy przeprowadzce. Prace wykonywał w godzinach, które sam ustalał, lecz były one też zależne od tego kiedy były wolne maszyny do cięcia folii albo profili. Przychodził do pracy czasami przed południem, a czasami po południu, a pracował przeciętnie po 5 godzin. Nie pracował codziennie. Umowy zawierał w ten sposób, że dzwonił do niego M. S. i mówił, że ma pracę do wykonania. Zainteresowany nie podpisywał listy obecności. Pracował we własnej odzieży roboczej.

Zainteresowana K. S. pracowała dla odwołującej Spółki do grudnia 2010r. jako specjalista do spraw sprzedaży, zajmowała się kontaktami z klientami. Potem w grudniu 2012r. zawarła umowę o dzieło, na podstawie której miała dzwonić do potencjalnych klientów Spółki. Pracę miała wykonywać w domu. Zainteresowana zeznała, że nawet gdyby nie uzyskała żadnego nowego kontaktu dla Spółki, to i tak otrzymałaby wynagrodzenie, ale prawdopodobnie w niższej kwocie.

Zainteresowany A. P. na podstawie zawartej umowy o dzieło dokonał dla odwołującej Spółki analizy wybranych obszarów aktywności (...) Sp. z o.o. (ze szczególnym uwzględnieniem analizy finansowej) dla celów uzdrowienia sytuacji firmy. Analizę taką zawarł w opracowaniu obejmującym 26 stron A4. Z opracowania tego wynika, że A. P. dysponuje świadectwem Kwalifikacyjnym Ministerstwa Finansów, które wydawane była dla osób dysponujących wiedzą w zakresie rachunkowości .

Organ rentowy przeprowadził w odwołującej Spółce kontrolę za okres od stycznia 2013r. do grudnia 2015r. Ustalenia kontroli zostały opisane w protokole kontroli z dnia 30 listopada 2016 r.

W trakcie kontroli zeznania składał M. S., który wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zatrudniał pracowników zarówno w ramach umów o pracę jak również na podstawie umów cywilnoprawnych. Wysokość wynagrodzenia była ustalana w oparciu o znajomość cen rynkowych. Wynagrodzenie w ramach umowy o dzieło było ustalane przed podpisaniem umowy, stawka była z góry określana przez zleceniodawcę. Wypłata wynagrodzeń dla pracowników, zleceniobiorców i osób zatrudnionych w oparciu o umowy o dzieło są dokonywane po przepracowanym miesiącu do 10 dnia każdego miesiąca. Bezpośredniego nadzoru nad pracą osób wykonujących pracę w oparciu o umowy o dzieło nie było. Zgodnie z umową praca miała być wykonywana osobiście w okresie od jej zawarcia do ostatniego dnia miesiąca. Osoby, z którymi były zawierane umowy o dzieło wykonywały pracę na terenie siedziby (...) oraz na zasadach chałupnictwa zabierając niezbędny materiał do wykonania dzieła do domu.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt kontroli przeprowadzonej u płatnika, opracowania sporządzonego przez A. P., zeznań zainteresowanych R. A., W. B., D. O., J. W. (1), J. G. (1), K. S., słuchanego za odwołującą Spółkę Prezesa Zarządu M. S. (protokół elektroniczny z rozpraw z dnia 19 lipca 2017r. czas 00:13:34 – 03:50:58, z dnia 30 sierpnia 2017r. czas 00:05:44 – 01:31:48, z dnia 6 października 2017r. czas 00:02:20 - 60) jako okoliczności jednoznacznie wynikające z tych dowodów i niekwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 963) zwanej dalej ustawą, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Natomiast przepis art. 83 ust. 1 ustawy daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 2012r., III AUa 1539/11).

Stosownie do art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1 i art.13 pkt 2 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia. Ubezpieczeniom podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe zleceniobiorców stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli w umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy k.c. o zleceniu, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo (art. 18 ust. 1 i 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy).

Bezspornym jest, iż w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach odwołująca Spółka zawarła z zainteresowanymi R. A., W. B., J. G. (1), D. O., A. P., K. S. i J. W. (1) umowy, które nazwała umowami o dzieło.

W przedmiotowej sprawie sporne pozostawało natomiast ustalenie charakteru prawnego tych umów, a konkretnie, czy umowy te należało uznać za umowy o dzieło, zgodnie z przyjętym przez odwołującą Spółkę nazewnictwem, czy też za umowy

o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, jak podnosił organ rentowy w zaskarżonych decyzjach. Od tego ustalenia zależał bowiem obowiązek odwołującej Spółki jako płatnika, odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

W myśl art. 353¹ k.c., który wyraża zasadę swobody umów, stronom umów przyznaje się możliwość ułożenia stosunku prawnego wedle swego uznania, byleby jego treść i cel pozostawała w granicach zakreślonych przez prawo, naturę (właściwość) stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z kodeksową definicją umowy o dzieło, zawartą w art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Natomiast w myśl przepisu art. 734 § 1 k.c., stanowiącego definicję zlecenia, przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do pokrewnych do zlecenia umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.) stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Dokonując porównania wskazanych regulacji prawnych dotyczących obu rodzajów umów wskazać należy, iż mogą być one zaliczone do umów o świadczenie usług w szerokim znaczeniu. Różnią się one jednak w zakresie podstawowych elementów konstytutywnych stanowiących o istocie umowy (essentialia negotii). Podstawową cechą umowy o dzieło, nazywanej inaczej umową rezultatu, jest określenie dzieła – przyszłego wytworu, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w ściśle określonej przyszłości. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków czy też przez opis. Oznaczenie dzieła może także nastąpić przez odwołanie się do obowiązujących norm lub standardów, ewentualnie do panujących zwyczajów. Zatem nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (wyrok

Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 kwietnia 2013r., III AUa 1651/12, LEX nr 1321907). Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz. Rezultat umowy o dzieło powinien być obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Starania przyjmującego zamówienie mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na stworzeniu dzieła lub przetworzeniu dzieła do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Istotną cechą omawianej umowy jest, że między jej stronami nie występuje jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania.

Drugą konstytutywną cechą umowy o dzieło jest jej odpłatność, co wynika wprost z definicji umowy, zgodnie z którą, zamawiający dzieło zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia, przy czym wysokość wynagrodzenia w umowie o dzieło, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27 lutego 2004r., V CK 307/03 nie jest cechą przedmiotowo istotną tej umowy, a w braku jego określenia w postanowieniach umownych, stosuje się art. 628 k.c.

W odróżnieniu od umowy o dzieło, w umowie zlecenia, nazywanej umową starannego działania, osiągnięcie rezultatu nie jest elementem koniecznym, a jedynie wynikiem podjętego działania. Tym samym w przypadku umowy zlecenia ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania. Do najczęściej akcentowanych w orzecznictwie cech umowy zlecenia, jako rodzącej zobowiązanie starannego działania, odróżniających ją od umowy o dzieło, stanowiącej podstawę powstania zobowiązania rezultatu, należą: brak konieczności osiągnięcia konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, co do zasady obowiązek osobistego wykonania umowy, element osobistego zaufania między stronami, fakt, że dołożenie należytej staranności i mimo to nieosiągnięcie zamierzonego skutku nie może stanowić niewykonania zobowiązania - wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012r., III AUa 330/12, LEX nr 1217746, ocena wykonania umowy zlecenia przez przyzmat czynności zmierzających do osiągnięcia celu oraz staranności ich wykonania - wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 maja 2012r., III AUa 267/12, LEX nr 1220392.

Rozróżniając umowy zlecenia od umów o dzieło należy podkreślić, iż w obu umowach inaczej rozkłada się ryzyko wykonania i jakości usługi. W umowie o dzieło przyjmujący zamówienie odpowiada za osiągnięcie rezultatu i jego jakość. Stąd też, za Sądem Najwyższym przyjmuje się, iż rezultat umowy o dzieło musi być sprawdzalny, czyli zdatny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013r., I CSK 403/12). W przypadku natomiast umów zlecenia, odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy też nie.

Oceniając charakter spornych umów, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w odniesieniu do zainteresowanych R. A., W. B., J. G. (1), D. O., K. S. i J. W. (1) były to umowy o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia, zgodnie z art. 750 k.c. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp.

Dodać należy, iż umowy o świadczenie usług charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, jednej lub większej – określonej liczby usług, bądź stałe świadczenie usług określonego rodzaju. Umowy takie mogą mieć charakter odpłatny bądź nieodpłatny i są umowami konsensualnymi. Stosunek między stronami umowy o świadczenie usług jest oparty na wzajemnym zaufaniu i z uwagi na to umowy te wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Brak zaufania uzasadnia wypowiedzenie umowy o świadczenie usług zawartej na czas oznaczony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 2008r., I ACa 84/08).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2012r., III AUa 377/12).

W niniejszej sprawie Sąd analizując okoliczności zawarcia i faktycznego wykonywania umów łączących odwołującą Spółkę z zainteresowanymi R. A., W. B., J. G. (1), D. O., K. S. i J. W. (1), doszedł do jednoznacznych wniosków, iż sporne umowy nie sposób uznać za umowy o dzieło. Przedmiotem tych umów było m.in. cięcie folii, profili złożenie ram, stojaków, gablot, standów, wózków, znaków, wykonanie koszulek, prototypów stojaków, pomalowanie pomieszczeń, przeniesienie maszyn, pozyskiwanie klientów, rozmowy handlowe, różnego rodzaju prace porządkowe, a więc czynności proste, powtarzalne, nie wymagające żadnych szczególnych umiejętności. Wprawdzie czynności te mają w większości charakter skutkowy, bo powodują powstanie określonego efektu np. stojaka, lecz ich istotę stanowi staranne wykonanie czynności (a nie osiągnięcie jednorazowego rezultatu, jak w umowie o dzieło), w następstwie których dochodzi

do powstania danego efektu. Nadto zwrócić należy uwagę, że już w samych spornych umowach określony w nich przedmiot zobowiązywał zazwyczaj do wykonania wielu rzeczy np. złożenia kilkudziesięciu ram (...), wykonania 500 koszulek, co dodatkowo wskazuje na powtarzalność czynności.

W judykaturze ukształtowany jest pogląd, iż szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 czerwca 2015r. III AUa 760/14, również wyrok tegoż Sądu z dnia 4 lutego 2014r. III AUa 333/13). Odnosząc się do czynności porządkowych, a więc polegających na sprzątaniu, koszeniu itp., to za brakiem możliwości zakwalifikowania ich jako umowy o dzieło przemawia także przemijalność efektu pracy. Nie sposób poddać czynności związanych z utrzymaniem czystości i porządku sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, co jednoznacznie przesądza o braku rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014r., II UK 514/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2012r., III AUa 1110/12).

Zwrócić należy uwagę, że czynności objęte spornymi umowami były wykonywane według określonego przez pracodawcę wzoru, schematu. Jak wskazali zainteresowani dokonywali takich czynności zgodnie z przedłożonym rysunkiem technicznym. Zainteresowani nie mieli zatem swobody i samodzielności przy wykonywaniu przedmiotowych prac, które są cechami charakterystycznymi dla umowy o dzieło (umowa o dzieło cechuje się brakiem zależności przyjmującego zamówienie od zamawiającego - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017r. II UK 639/15) i nie zmienia tego okoliczność, że w jakimś stopniu musieli wykazać się pewną kreatywnością np. co do wyboru narzędzi.

Jak słusznie podniósł organ rentowy, w spornych umowach nie wskazano na cechy indywidualizujące poszczególne wyroby - określony został raczej rodzaj czynności jakie mają być wykonane, niż zindywidualizowane dzieło. O tym jakie konkretnie wyroby, o jakich parametrach technicznych zainteresowani mają wykonać, dowiadawali się oni już później, po zawarciu umowy, kiedy stawili się w zakładzie pracy. Tymczasem umowa o dzieło nie polega na wykonaniu jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła pierwotnie w umowie oznaczonego. Nie można zrealizować dzieła, jeżeli nie zostało ono umownie wytyczone.

W przeciwnym razie niemożliwe będzie poddanie dzieła sprawdzianowi w zakresie wad fizycznych (por . wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017r. II UK 53/16). W tym miejscu wypada zauważyć, że z zeznań zainteresowanej K. S. wynika,

że otrzymanie wynagrodzenia z tytułu spornej umowy, której przedmiot określono czynnościowo jako „ pozyskiwanie klientów, rozwój katalogów, rozmowy handlowe ” nie było zależne od osiągniętego rezultatu pracy zainteresowanej w postaci faktycznego pozyskania klientów, bo jak wskazała zainteresowana, nawet gdyby nie uzyskała żadnego nowego kontaktu dla odwołującej Spółki, to i tak otrzymałaby wynagrodzenie.

Dodatkowo niektóre czynności takie jak np. malowanie pomieszczeń, montowanie znaków drogowych (zeznania zainteresowanych R. A., D. O., J. G. (1)) były wykonywane przez kilku pracowników wspólnie. W efekcie nie sposób jest ustalić jaki rezultat miałby powstać wskutek wykonywania czynności przez konkretnego zainteresowanego, a co za tym idzie niemożliwe jest określenie indywidualnie i noszącego cechy samoistności dzieła, które zostało wykonane przez danego pracownika. W konsekwencji niemożliwe jest określenie czy dana osoba wykonała dzieło w sposób prawidłowy.

Wreszcie, zauważyć również należy, iż stosunek wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania ciągłego, trwałego, a stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku. Tymczasem odwołująca Spółka zawierała z większością zainteresowanych szereg następujących po sobie po krótkich przerwach umów, w ramach których wykonywali oni podobne, powtarzające się czynności.

Reasumując Sąd uznał, że zawarte z w/w zainteresowanymi sporne umowy nazwane umowami o dzieło należy zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu. W konsekwencji tego stwierdził, iż zaskarżone decyzje organu rentowego obejmujące zainteresowanych R. A., W. B., J. G. (1), D. O., K. S. i J. W. (1) obowiązkiem ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego jako zleceniobiorców u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w K. są prawidłowe.

Prawidłowo również w tych decyzjach organ rentowy przyjął jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia kwoty wyszczególnione w tych decyzjach – w tym zakresie zarówno odwołująca Spółka jak i zainteresowani nie składali żadnych zarzutów.

Stąd Sąd w pkt 2 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne.

W tym miejscu wypada dodać, iż określona w powołanym wcześniej art.353(1) k.c. zasada swobody umów doznaje ograniczeń w sytuacji, gdy treść lub cel stosunku prawnego sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współzycia społecznego.

W niniejszej sprawie stosunek prawny wynikający ze spornych umów niewątpliwie został ułożony w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło, o czym mowa powyżej. Nadto Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanego powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017r., że swoboda stron w odniesieniu do sfery ubezpieczenia społecznego doznaje dodatkowo ograniczeń. Domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy bezwzględnie obowiązujące, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć, czego przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków.

Odnosząc się natomiast do umowy zawartej przez odwołującą Spółkę z zainteresowanym A. P., to w tym przypadku Sąd przyjął, że była to umowa o dzieło. Zainteresowany w spornym okresie obowiązywania umowy od dnia 1 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r. dokonał analizy wybranych obszarów aktywności firmy odwołującej z uwzględnieniem w szczególności analizy finansowej. Wskutek jego pracy powstał nowy, zindywidualizowany wytwór w postaci sporządzonej na kilkudziesięciu kartach analizy działalności odwołującej Spółki. Istnieje zatem możliwość zbadania rezultatu wykonanej pracy. Nadto praca ta wymagała posiadania po stronie przyjmującego zamówienie pewnych indywidualnych umiejętności, które są właśnie charakterystyczne dla umowy o dzieło, a mianowicie specjalistycznej wiedzy, w tym przypadku z zakresu rachunkowości, którą wspomniany wyżej zainteresowany dysponował, co potwierdza posiadane przez niego świadectwo Kwalifikacyjne Ministerstwa Finansów.

W takiej sytuacji, odnośnie tego zainteresowanego Sąd w pkt 1 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję dotyczącą A. P. w ten sposób, że stwierdził, iż w/w zainteresowany nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 1 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r. jako zlecenioborca u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w K..

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art.102 k.p.c. w związku z art.98 k.p.c. i art.99 k.p.c. i w związku z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) uznając, że zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności przemawiające za zasądzeniem od odwołującej Spółki na rzecz organu rentowego tylko część kosztów. Za takim przyjęciem przemawia nakład pracy pełnomocnika procesowego organu rentowego, który sporządził w poszczególnych sprawach tylko jedno pismo procesowe, to jest odpowiedź na odwołanie, a nadto fakt, że wszystkie sprawy dotyczące zainteresowanych R. A., W. B., J. G. (1), D. O., K. S. i J. W. (1) miały charakter jednorodząjowy. Sąd Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 300,00 zł w odniesieniu do sprawy każdego z wymienionych powyżej zainteresowanych, czyli łącznie 1.800 zł.

(-) SSO Grażyna Łazowska